

Wystawa przemysłu krajowego w Zakopanem.

U stóp Gewontu, w czarującej miejscowości, w najpiękniejszym zakątku ziemi polskiej, w miejscu, gdzie w miesiącach letnich zbiera się cała inteligencja polska z pod wszystkich trzech zaborów, urządzono w roku bieżącym na sezon letni wystawę przemysłu krajowego, wystawę mającą być przeglądowym obrazem naszego rodzimego wytwórstwa.

I osiągnięto cel ten w zupełności.

Dzięki energii barona Rogera Bataglii, prezesa Ligi pomocy przemysłowej, oraz zabiegom wójta zakopiańskiego, dra Chramca, zdołano na tegorocznej wystawie zakopiańskiej zgromadzić tyle i tak różnych okazów, z najrozmaitszych gałęzi naszego przemysłu, że wystawa ta stanowi najlepszy dowód uprzemysłowienia Galicyi i jest



Obca dynastia na tronie niemieckim: Książę Karol Edward, który obecnie objął rządy księstwa sasko-kobursko-gotańskiego.

świadectwem ogromnego rozwoju naszego przemysłu.

Bo też na tej wystawie zgromadzone są rzeczy jakie tylko nam mogą być w życiu potrzebne. I to nie tylko rzeczy artystycznie wykończone, ale stylowe, mogące stanowić przepiękną ozdobę najbardziej wykwintnie urządzonego salonu.

Prym na wystawie dźwiera wyroby zakopiańskie i to zarówno z zakresu tkanin, jak i wyrobów drzewnych. Nie wspominamy już o tem, jakim wzięciem cieszy się powszechnie styl zakopiański, taki pełen prostoty, taki swojski, nasz, a piękny.



Wystawa przemysłu krajowego w Zakopanem: Baron Roger Battaglia, główny inicjator wystawy.

To też z niemałą przyjemnością zatrzymuje się oko na wystawie wyrobów drzewnych wykonanych w tym stylu. Są tam więc prześliczne biurka, wykonane nadzwyczaj subtelnie i artystycznie. Zgrabniutki półki na książki, przepysznie wyrzynane guńki kobiece, haftowane bluzki itd. itd. Wszystko to uderza świeżością stylu, żywością barw, artyzmem wykonania, stanowiąc chlubę naszych zakładów przemysłowych.

Nie będziemy się rozpisywali o wystawach pojedynczych, gdyż wystawa znana jest już czytelnikom z opisów w dziennikach.

W uzupełnieniu artykułu podajemy obok zdjęcie z otwarcia wystawy, pawilon restauracyjny na wystawie w dniu otwarcia, jeden z pawilonów wystawowych, oraz portrety barona Bataglii, wójta w Zakopanem dra Chramca, oraz dyrektora wystawy zakopiańskiej p. Galusińskiego.

Obca dynastia na tronie niemieckim.

Jak wiadomo, obecne cesarstwo niemieckie składa się ze złożonych drobnych państw, na czele których stoją królowie i książęta. Wśród

tych związkowych państw istnieje jedno, do którego wedle wszelkich praw najszlachetniejsze pretensje mogła sobie rościć angielska rodzina panująca. Jestto księstwo sasko-kobursko-gotańskie.

Cofnijmy się nieco wstecz.

Brat bezdzietnie zmarłego w roku 1893 księcia Ernesta, władcy księstwa sasko-kobursko-gotańskiego, książę Albert, był mężem angielskiej królowej Wiktorii i wskutek tego ówczesny książę Walii, obecny król angielski i książę Connaught, mieli najbliższe prawo do tronu gotańskiego. Zdarzył się też wówczas oryginalny wypadek, który nie mało ubódl dumę cesarstwa niemieckiego, mianowicie w parlamencie angielskim dysputowano o następstwie tronu w księstwie niemieckim, jak o wewnętrznie państwowej, czysto angielskiej sprawie.

Obaj jednak książęta angielscy zrezygnowali ze swych praw do tronu gotańskiego, wobec czego



Wystawa przemysłu krajowego w Zakopanem: Kazimierz Galusiński, dyrektor wystawy.

tron objął książę Alfred Edynburski, Anglik, który nawet bardzo mało umiał po niemiecku. Po jego bezdzietnej śmierci w roku 1899, tron gotański przeszedł na księcia Karola Edwarda Albańskiego, który obecnie, po dojściu do pełnoletności, objął sam rządy, sprawowane dotychczas przez rejencyę.

Młody książę, którego portret zamieszczamy obok, wychowywał się do 14 roku w Anglii. Później kształcił się w szkołach niemieckich. Niedawno zaręczył się z księżniczką niemiecką i to pociesza Niemców, że dynastia nareszcie się „unarodowi“.



Wystawa przemysłu krajowego w Zakopanem: Jeden z pawilonów wystawowych.